

SŁOWO

WILNO, Niedziela 30 sierpnia 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 i do 4. Tel.: Redakcji 17-82, Administr. 288

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł, zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detal. cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot“.
BARANOWICZE — ul. Szeptyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność“.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch“.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. SWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch“.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Naucz.
PINSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „RUCH“.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. SWIECIANY — ul. Rynek 9 — N. Tarasiejski.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewska.
WARSZAWA — T-wo Księg. Kol. „Ruch“.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryjny jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagranicę 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Ś. P. TADEUSZ HOŁÓWKO

Próżno byłoby o godzinie, w której to piszemy, to jest dwie godziny po okropnym morderstwie, dochodzić kto, co, dlaczego. Sprawcy niewykryci, — donosi depeza — zamordowali wiceprezesa klubu B.B. Tadeusza Hołówkę. Kto byli ci sprawcy — bolszewicy, ukraińscy niemieckiej orientacji, ludzie działający z pobudek zemsty osobistej, socjaliści? — Jąłowe głowienie się nad

LWÓW. PAT. — W SOBOTĘ DNIA 29 W PLECY. OPROZ TEGO SPRAWCY B. M., O GODZINIE 20 MIN. 30 ZAMORDOWANY ZOSTAŁ W TRUSKAWCU, BAWIĄCY TAM NA URLOPIE WYPOCZYŃKOWYM WICEPREZES KLUBU SEJMOWEGO BBWR POS. TADEUSZ HOŁÓWKO. DO PENSJONATU S. S. BAZYLJANEK, DO POKOJU NR. 5, GDZIE MIESZKAŁ POSEŁ HOŁÓWKO, WTARGNELI DWAJ NIEZNANI SPRAWCY, KTÓRZY ODDALI DO POSŁA HOŁÓWKI TRZY MORDERSTWA DOKONANO PODCZAS STRZAŁY. JEDNA Z KUL UGODZIŁA POŚLA HOŁÓWKĘ W GŁOWĘ, DWIE INNE

Nowy rząd Mac-Donalda

Nowy gabinet Mac-Donalda ochrzczono mianem gabinetu koalicyjnego, nazwa ta jednak nie odpowiada tej formie rządu, która obecnie ma miejsce w Anglii. Gabinet Mac-Donald nie jest koalicją ani trzech ani też dwóch stronnictw, a jest typowym rządem osobowości o ograniczonych zadaniach. Po spełnieniu tych zadań gabinet poda się do dymisji i wówczas prawdopodobnie zostaną rozpisane nowe wybory.

Zadania, jakie ma przed sobą nowy rząd polega na przeprowadzeniu sanacji finansów. Plan sanacji finansowej, który już opracowano, przewiduje pokrycie deficytu budżetowego wynoszącego 120 milj. funtów w połowie przez wprowadzenie oszczędności budżetowych, a w połowie przez podwyższenie niektórych podatków. Na oszczędności złoży się 10 proc. redukcja zapomóg dla bezrobotnych, zmniejszenie pensyj nauczycieli, zmniejszenie poborów ministrów i djeł poselskich oraz redukcja subwencji na pomoc sanitarną i dla rolnictwa. Oprócz tego wprowadzony ma być podatek luksusowy i zwiększone opłaty od piwa, wina i tytoniu.

Prowizoryczny charakter nowego rządu został wyraźnie podkreślony przez delegowanie do gabinetu reprezentantów stronnictwa konserwatywnego. Konserwatyści liczą się najwyraźniej, że po nowych wyborach im właśnie przypadnie w udziale sprawowanie rządów i dlatego nie wysłali do gabinetu b. wicekróla Indji lorda Irvina, przewidzianego na konserwatywnego ministra spraw zagranicznych i wogóle oddali dwa najpoważniejsze portfele ministerjalne liberałom.

Nowy rząd w parlamencie będzie posiadał olbrzymią większość. Oprócz 250 konserwatystów i 60 liberałów, 11 irlandczyków, którzy idą razem z konserwatystami, za rządem będzie głosowała znaczna część umiarkowanych posłów z Partji Pracy, co niewątpliwie doprowadzi do rozłamu w tem stronnictwie. W ten sposób plan sanacyjny ma zapewnioną przyszłość.

Ostatnie przesilenie ministerjalne w Anglii dowodzi, że Labour Party nie dorosła do roli stronnictwa odpowiedzialnego za losy państwa. W najbardziej krytycznym momencie Labour Party zrzeka się rządów i przeszła do opozycji, aby ratować, mocno nadwężoną reputację u wyborców, wobec możliwości wyborów do parlamentu na wiosnę przyszłego roku. Interes partyjny wziął górę nad interesem państwowym. Na szczęście Anglija ma jeszcze konserwatystów i ludzi uczciwych, którzy w chwilach krytycznych zawsze gotowi są stanąć do szeregu, gdy państwo wymaga poświęcenia.

Sukcesja po rządach Partji Pracy nie jest lekka. 120 milionów deficytu budżetowego i 2.700.000 bezrobotnych. Gdy przed dwoma laty Labour Party obejmowała rządy, deficytu nie było

ani pensa, a bezrobotnych było równo 1.600.000 ludzi mniej.

Mac-Donald, Snowden, Thomas zachowali się jak ludzie uczciwi. Nie skusili ich kalkulacje partyjne i z całą godnością podjęli się dalszej pracy nad wyjściem z ciężkiego położenia.

W pierwszej swej mowie wygłoszonej po utworzeniu rządu Mac-Donald powiedział:

„Mówię w niezwykle ciężkich dla mnie warunkach. Całe swe życie poświęciłem sprawie Partji Pracy. Byłem przy jej narodzinach, pomagałem stanąć jej na nogi i w chwili obecnej nie zdradziłem swych przekonań ani ideałów.

Mówią, że Partja Pracy nie dała mi oficjalnego pełnomocnictwa na to, co czynię obecnie. To prawda. Jestem jednak przekonany, że w interesach klasy robotniczej powinienem tak właśnie czynić. Ale jakżeby nie były pełnomocnictwa, uważam za swój obowiązek podporządkować się obowiązkiwi bardziej wielkiemu — obowiązkowi narodowemu, tak jak go rozumiem, zupełnie niezależnie od tego, jakie będą tego następstwa“.

Piękny przykład. Sz.

Przemówienie p. ministra Zaleskiego.

PARYŻ. PAT. — Wczoraj około godz. 9-iej wieczorem został wydany na terenie wystawy kolonialnej przez dyrekcję wystawy w osobach ministra kolonii Pau-Reynaud i marszałka Lyautey'a obiad na cześć ministra spraw zagranicznych Polski p. Augusta Zaleskiego. Obecni byli przedstawiciele rządu z premierem Lavałem na czele oraz przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego i prasy. Ministrowi Zaleskiemu towarzyszyli m. in. minister Szumlakowski, minister Mühlstein, charge d'affaires ambasady polskiej i radca ambasady Frankowskiej.

P. minister Zaleski, zwracając się do marszałka Lyautey'a powiedział: Pan jest, Panie Marszałku, jedną ze sław Francji. Z tego tytułu Pan jest także bohaterem narodowym i dla Polski. Pan, jako Lotaryńczyk, kocha swój kraj rodzinny, związany specjalnymi węzłami z Polską i jej królem Stanisławem Leszczyńskim, którego pamięć jest tak żywa wśród nas. Związani tą pamięcią, jesteśmy, Panie Marszałku, trochę współziomkami.

Następnie p. minister Zaleski pod-

kreślił, że minister spraw zagranicznych Polski zawsze z radością korzysta z okazji, jaka mu się nadarzy, aby wejść w kontakt z francuskimi mężami stanu, spotkanie zaś dzisiejsze jest szczególnie cenne, nie tylko ze względu na wystawę, ale także ze względu na możliwość podkreślenia raz jeszcze przed otwarciem sesji Ligi Narodów przyjaźni polsko - francuskiej oraz solidarności, z jaką dążą obydwaj kraje do podtrzymania pokoju.

Ostatnio w pełnej zgodzie rządy Francji i Polski rozpoczęły, każdy ze swej strony pertraktacje o pakt o nieagresji. Inicjatywę tę, głęboko zrozumiałą, obydwaj kraje, tak bardzo pacyfistyczne, przyjęły z wielką radością. Polska z największym zaufaniem i najgłębszą sympatią powitała wysiłki Francji w tym kierunku. W zakończeniu przemówienia p. minister wyraził nadzieję, że mimo trudności, na jakie ta akcja pokojowa natrafia, wysiłki obydwu rządów nie pozostaną bez skutku i wzniosł toast za pomyślność imperjum kolonialnego Francji i za wieczystą przyjaźń Francji i Polski.

Min. Wł. Neumann na audjencji u króla Haakona VII

OSLO. PAT. — Poseł nadzwyczajny i jace królowi Haakonowi VII. minister pełnomocny Rzeczypospolitej Władysław Neumann wręczył w dniu 29 b. m., zainteresowanie sprawami polskimi, kładąc na uroczystej audjencji, listy uwierzytelnia-

W dłuższej rozmowie król wykazał duże zainteresowanie sprawami polskimi, kładąc szczególny nacisk na stosunki gospodarcze.

Węgry czczą pamięć Polaków

BUDAPESZT. PAT. — W dniu 29 b. m., w 405-tą rocznicę, bitwy z Turkami pod Mohaczem, w której po stronie węgierskiej brali również udział rycerze polscy, dokonano odsłonięcia pomnika Polaków, poległych w tej bitwie.

Na mszy, odprawionej przez kapłana wojskowego biskupa Hasza, obecni byli: poseł Rzeczypospolitej Polskiej Łebkowski, poseł turecki Behid-Bey, hr. Szechenyi, wiceprezes komi-

Dokoła paktu o nieagresji

TRAKTAT SOWIECKO - NIEMIECKI SKIEROWANY JEST PRZECIW POLSCE

PARYŻ. PAT. — Omawiając pobyt Litwinowa w Berlinie, „Le Temps“ pisze: Obecność Litwinowa w Berlinie wzbudza szczególne zainteresowanie w związku z kwestją paktów o nieagresji. Należy w deklaracjach Litwinowa podkreślić kilka widocznych sprzeczności.

Nie widać dokładnie, do czego zmierza twierdzenie Litwinowa, iż niema żadnych różnic pomiędzy Polską a ZSRR, podczas gdy przyznaje on, iż istotnie poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie wystąpił z niepokojem oświadczeniem, gdy tymczasem głosi, że ZSRR pragnie zawrzeć pakt o nie-

STANOWCZA POSTAWA FRANCJI

PARYŻ. PAT. — Na temat złożonych przez Litwinowa deklaracji w Berlinie i aluzji, twierdzącej, że w rozmowach francusko - rosyjskich nie było mowy o specjalnym położeniu Francji w stosunku do Polski, „Le Temps“ pisze:

Wszystkie deklaracje Litwinowa nie przeszkadzają temu, że traktat o nieagresji zostanie zawarty pomiędzy Francją a Związkiem Sowieckim (równocześnie, rozumie się, z umową gospodarczą, gwarantującą wszystkie nasze

LITWINOW W ROZMOWIE Z DIENNIKARZAMI

BERLIN. PAT. — W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości o konferencji Litwinowa z przedstawicielami prasy niemieckiej zasługuje na uwagę szereg odpowiedzi, udzielonych przez sowieckiego komisarza spraw zagranicznych na zadawane mu pytania.

Zapytany, jakie motywy skłoniły go do przedstawienia do przedłożenia w ostatniej chwili projektu paktu o nieagresji, Litwinow zaprzeczył w tonie stanowczym.

NIEMCY SĄ ZANIEPOKOJENI

BERLIN. PAT. — Zaniepokojenia, wywołanego w niemieckich kołach nacjonalistycznych sprzecznymi ze sobą komunikatami w sprawie rokowań o pakt o nieagresji, nie zdążyły osłabić uspokajające enuncjacje, złożone wczoraj przez Litwinowa na konferencji prasowej. W dalszym ciągu w kołach tych zaznacza się uczucie odosobnienia, wywołane niepewnością, czy Niemcom uda się na dłuższą metę utrzymać w pogotowiu politycznym i militarnym front Rosji sowieckiej, skierowanej przeciwko Polsce.

Podnoszą się głosy ostrzegawcze, że uwaga Rosji zanao pochłonięta jest sprawami Bliskiego i Dalekiego Wschodu, które mimo pozorów milczenia, rząd sowiecki w ostatnich latach nie przestawał się głęboko interesować. W pewnych kołach niemieckich podejrzewają nawet, że ostatnie rozmowy ZSRR z Francją i Polską mogą być początkiem desinterementu rządu sowieckiego wobec ewentualnych konfliktów europejskich.

Wywiad z Brueningiem

Kanceler Bruening udzielił wywiadu, w którym sprecyzował stanowisko Niemiec w najważniejszych zagadnieniach politycznych. Przewyciężenie kryzysu gospodarczego możliwym będzie — zdaniem kancelerza — tylko w drodze wzmocnienia siły nabywczej krajów. Warunkiem osiągnięcia tego jest pokój gospodarczy i stabilizacja stosunków politycznych. Dalszy rozwój zagadnienia reparacyjnego zależy od Stanów Zjednoczonych. Niemcy nie powinny rozpatrywać tej kwestii wyłącznie z punktu widzenia własnych interesów. Kanceler nie oczekuje w tej sprawie żadnego decydującego zwrotu przed grudniowym zebraniem Izby reprezentantów w Waszyngtonie. Kanceler uważa dalej, że zagadnienie 10-letniego moratorium politycznego pomiędzy Niemcami i Francją, nie powinno być wysuwane w obecnej dyskusji międzynarodowej.

„Musimy najpierw osiągnąć porozumienie z innymi mocarstwami, zwłaszcza z Francją w sprawie konkretnych zagadnień gospodarczych, przedewszystkiem zaś w sprawie cel i międzynarodowych karteli. Kwestja cel, które muszą być zniesione, wymaga dokładnego zbadania. Spodziewam się, że w tym punkcie będziemy mogli dojść do uzgodnienia stanowisk“.

Na pytanie, czy Niemcy i Austria w razie uzyskania przychylonego dla nich rozstrzygnięcia Trybunału w Hadze, zamierzają przeprowadzić projekt unji celnej, kancelerz oświadczył:

„O ile wyrok Trybunału Haskiego wypadnie dla nas korzystnie, świat zrozumie wówczas, że Niemcy posunęły o krok naprzód światowy problem cel. Wobec wyrażonej przez Niemcy gotowości zawarcia z innymi krajami podobnych umów celnych, oczekiwaliśmy na propozycję innych rządów konstruktywnego rozwiązania tego zagadnienia“.

Przechodząc do sprawy niemieckich zbrojeń morskich, kancelerz oświadczył, że uważa za rzecz niewskazaną, aby kwestja budowy pancernika B była przedmiotem międzynarodowych rozważań. Na uwagę korespondenta, że minister Groener przedłożył w Reichstagu projekt wybudowania do r. 1938 6-ciu pancerników, a do r. 1942 dwóch dalszych, kancelerz Bruening oświadczył:

Miało to na celu położenie kresu ustawicznemu sporom w sprawie budowy nowych morskich jednostek bojowych.

Troski o nowym kursie Stalina

Ostatni numer wychodzącego w Paryżu „Biuletynu opozycji“ (organ komunistów, którzy odmówili powrotu do ZSRR t. zw. „Niewozwraszczeni“) zawiera następujące oświadczenie Trockiego:

Zapytując się mnie, czy nowy kurs, zapowiedziany w niedawnej mowie Stalina oznacza powrót na drogę kapitalizmu.

Nie, tego twierdzić nie mogę. Mamy przed sobą wielki okręt na drodze od kapitalizmu do socjalizmu. Ściśle powiedziawszy, jest to cofnięcie się. Jednakowoż to cofnięcie ma charakter taktyczny. Strategiczna linja może przy tem pozostać stara. Konieczność zwrotu i jego nagłość wywołane zostały błędami, jakich dopuściło się stalinowskie kierownictwo. Na błędy te, zarówno jak i konieczność zwrotu samego wskazywałem przez całe dwa ostatnie lata — powiada Trocki — w artykułach zamieszczonych zagranicą w Biuletynie opozycji. W takich warunkach zwrot Stalina był najmniej spodziewany u lewicowej opozycji. Mówić o powodach tego zwrotu, o wyrzuceniu się celów socjalistycznych, byłoby nonsensem. Nowy kurs Stalina może jednak nie tylko wzbudzić nadzieje lekkomyślnych wrogów Stalina, ale zarazem pozbawić odwagi niektórych przyjaciół Związku Sowieckiego.

Pierwszą się bał, ale drożyli nadzieję, że po kilku latach znikną w ZSRR kulacy (zamożni rolnicy), że rolnictwo zostanie całkiem skolektywizowane i że zapanuje socjalizm. Kwestji planu pięcioletniego nadano charakter wysięgów o nagrody.

Opozycja lewicowa stanowczo przetrzeła przed tego rodzaju polityką, a zwłaszcza — podkreśla Trocki — przed przedwczesną zamianą planu pięcioletniego na plan czteroletni.

Już się ukazała
W KSIĘGARNI
FERDYNANDA HOESICKA
w Warszawie
książka
„Myśl w Obcęgach“
listy z podróży po Rosji
Sowieckiej
STANISŁAWA MACKIEWICZA.
Sprzedaż w księgarniach:
GEBETHNERA I WOLFFA
I JÓZEFA ZAWADZKIEGO
w Wilnie.

ECHA KRAJOWE

Z życia słonimskiego

AGITACJA PRZEDWYBORCZA

Dzień 29-go bieżącego miesiąca przeszedł pod znakiem agitacji przedwyborczej, odznaczającej się niezwykłym napięciem. Całe miasto pokryło się różnobarwnymi plakatami i afiszami, wszędzie była rozrzucona bibuła agitacyjna, w lokalach publicznych odbyły się wiece wszystkich grup, biorących udział w wyborach.

Wieczorem użyto reklamy świetlnej w celach agitacji. Oddziały straży ogniowej z orkiestrą przeszły ulicami miasta, wnosząc nowe oznakowanie, które doprowadziły w kilku miejscach do bójek między zwolennikami listy Nr. 7 a sympatykami list innych.

WIEC LISTY „RZECZOWEJ PRACY SAMORZĄDOWEJ“

W piątek odbył się wiec przedwyborczy członków straży ogniowej, występującej, jak już donosiliśmy, z własną listą do wyborów do rady miejskiej pod hasłem „Rzeczowej pracy samorządowej“.

Na wiec ten stawili się licznie członkowie straży, kilku przedstawicieli starszego społeczeństwa i grupa... wyrostków, żądnych „atrakcji“.

Ci „najniżsi“ nie zawiedli się wcale. Istotnie wiec straży ogniowej był „atrakcją“. Dlaczego — o tem wymienimy poniżej.

Zagaja zebranie p. Piasecki, naczelnik straży, który rzucając hasło straży: „pomoc bliźniego“ stara się nawiązać je do konieczności okazywania tej „pomocy“ na terenie rady miejskiej. Ale komu ma być pomoc u dzieci, oraz w czym — tego nie powiada. W wspomnianym także, że idą „bronić interesów mieszkańców miasta, że różnicy wyznania i narodowości“. Bardzo ładnie. Ale kto je gwałci? Przed kim potrzebna obrona? W dalszym przemówieniu wspomina, że chce być referentem od spraw bezpieczeństwa pożarowego w radzie miejskiej (sic) „uściskane“ (nie wiadomo przez kogo) ludzi. Czyż to nie demagogia wyższego szczebla?

PODBRODZIE

— Niebezpieczne przejście. W piątek wiec przybywający do Podbrodzia od granicy lotewskiej pociąg zabił przedchodzącego w poprzek toru kolejowego woźnego ma ginstretu Maurycego Stankiewicza.

Wypadek zdarzył się w b. uczęszczanym miejscu, na łączącym poprzez tory kolejowe chodniku o sto kroków od przejazdu. Chodnik ten łączy w najprostszą linię obie części miasta, położone z dwu stron idących obok siebie obu szlaków kolejowych, łączących Podbrodzie z Turmontem i Królówszczyzną.

Jest to niestety już drugi na tem samym miejscu wypadek śmierci od pociągu od kilku miesięcy. Ubiegłej zimy w ten sam sposób zginął właściciel restauracji s. p. Bujko, a o wypadku na tym chodniku b. latwo

ze względu na to, że tory kolejowe niedaleko chodnika tworzą zakręt i przychodzące pociągi nie mogą być już zdaleka widziane. Niebezpieczeństwo zwiększa się w zimie, kiedy sliksie obie pochylności toru kolejowego zmuszają przechodnia do ostrożniejszego powolnego ruchu. Zdaniem osób, które niejednokrotnie już omal były nie wpadły pod pociąg na tymże chodniku, tylko nadzwyczajna uwaga przechodnia może go tu uchronić od przejechania, jeśli się tam znajduje w chwili przybycia pociągów, tak częstych w Podbrodziu.

Czyby nie należało zamknąć owe przejście, zwłaszcza, że się ma o 100 kroków przejazd chroniony automatycznymi barjerami i gwarantujący bezpieczeństwo ruchu. —ib.

Stada, psoci zarządowi rezerwatu — i skończy marnie.

Skazany jest bowiem na ostrzał. Jedziemy dalej. Jak przebyłszy złotą nici słuckiego pasa, migają wśród zieleni sarny, nie spłoszone — ludzi się nie boją, ot, tak sobie, dla zabawy. Stado zatrzymuje się opodal. Kozioł podnosi z wdziękiem głowę i ciekawie przygląda się przyrządowi, do którego człowiek wrzący wrzący jakieś dziwne istoty.

Chłonnie nas las, potężny, odwieczny, nie tknięty ręką ludzką, gdyż eksploatacja drzewa w sercu puszczy jest technicznie niewykonalna.

Jestemy w okręgu najstarszym. Ten dąb liczy lat 600. Zapewne młodzikiem będąc pamiętał łowy króla Władysława w roku 1409, gdy to bito i konserwowano mięso na wyprawę grunwaldzką.

Cuda, cuda. Ponad głowami o 50 metrów huczą organy puszczy. — Potężnie. Tak musiał wyglądać ogród, utracony przez pierwszych rodziców.

Na wykrociu dębu zasiadła olbrzymia sowa. Jest siwą zupełnie — najbliższa krewniaczka sów polarnych.

Konwencja handlowa francusko-węgierska

BUDAPESZT. PAT. — Węgierskie biuro korespondencyjne donosi z Lillafuered, że rokowania francusko-węgierskie, które toczyły się w tej miejscowości, zakończyły się w dniu wczorajszym i doprowadziły do zawarcia dodatkowej konwencji handlowej, parafowanej wczoraj przez przedstawicieli Francji i Węgier.

W konwencji tej Francja przyznaje szereg ulg dla zboża węgierskiego, celem ułatwienia jego zbytu na rynku francuskim.

Księżniczka — misjonarka Stazia Gruzińska a signora Ewa Amendola

„Dyneburg. Zmarła tutaj szeroko znana i ceniona nauczycielka i misjonarka katolicka s. p. Anastazja księżna Gruzińska z Zakonu Benedyktynek“.

Gdy wspomina księżniczkę Stazię Gruzińską, mimowolnie nasuwa się mi postać jej przyjaciółki, od lat dziecińczych, związanej z nią węzłami najszerzej miłości przez całe życie.

Pewnego czasu do „Wileńskiej Wyższej Żeńskiej Szkoły im. ks. Marii“ uczęszcza córka nauczycielki Ewa Kühn. Poznała tam córkę ówczesnego gubernatora księcia Gruzińskiego, księżniczkę Stazię, która często nawiedza szkołę sama, lub w towarzystwie swego ojca.

Bydłem jedna z dziewcząt, które w wyjątkowo dużej mierze przyczyniły się do wykształcenia i podniesienia poziomu naukowego i intelektualnego. W tym czasie też częściowo ma być elektrownia uruchomiona.

Bydłem jedna wyznania prawosławnego, zaś druga ewangelickiego, wszelako całymi dniami wędrują po kościołach wileńskich, których pociemniały od wieków obrazy i posągi świętych, oraz płynąca z góry muzyka organów wywiera na młode dziewczęta dziwne wrażenie, odpowiadając w zupełności ich nastrojom wewnętrznym.

Upijają dwa lata. W roku 1900 cała rodzina nasza mieszka na letniku w Krzyżakach na brzegu przepięknego jeziora Zielonego. Bawi tu i siostra moja po powrocie z Londynu.

W szkole „DZIECKO POLSKIE“ przygotowanej do gimn. I w przedszkolu STEFANI SWIDA zapisy dzieci od 4-ch do 11 lat codziennie, w godz. od 1 do 2 i od 4 i pół do 5 i pół po poł.—Warunki płatnicze uwzględniające możliwe obecne ciężkie czasy.

WIRZE STOLICY

Zula Pogorzelska była doniedawna najlepiej płatną artystką. Pensja miesięczna: 9000 zł. Wobec ciężkiej sytuacji rewij obniżyła swe wymagania do 7000 zł.

Ordonówna angażuje się nie miesięcznie, a od występu. Cena: 250 zł. za wieczór.

Trudno coś mieć przeciwko tym solidnym gażom. Rewija jest dochodowym przedsięwzięciem, takim samym jak kino, czy mydlarnia.

Ala prawdziwie nieukontentowanie budzi fakt, iż artyści teatrów miejskich — tych teatrów, które są wliczone w teatry żyją z subsydjów, które są utrzymywane przez podatkiwo plebs — ci artyści są opłacani jeszcze lepiej niż gwiazdory Qui pro quo i Morskiego Oka.

Fertner pobiera również 4000 zł. miesięcznie przy obowiązkowych 120 występach rocznie — czyli 10 występów kosztuje 4000, czyli jeden wieczór wypada po 400 zł. Nieźle co?

Jeżeli artysta nabija się kasę teatru Letniego — powie ktoś. Nieprawda. Czemuż kiedy Cwiklińska i Fertner założyli w dwójkę swój własny teatr, splątali haniebnie. Okazało się wtedy doświadczenie, że nawet najlepszy artysta nie są w stanie wyżyć teatru — niesubsydowanego.

Junosza - Stepowski nie chce ostatnio podpisywać kontraktu, bo — za mało płać. Angażuje się tedy na gościnne występy. W bieżącym sezonie brał w teatrze Narodowym 400 zł. za wieczór i 200 zł. za próbę. Ponieważ często grał jakąś sztukę próbując jednocześnie następną, przeto dniówka wypadała mu 600 zł. A kasa teatru wykazywała się wieczorem trzema tysiącami dochodu.

W operze przekroczone wszelkie granice. W pierwszych rzędach kilku recenzentów i kartkowiczów, parę łóż oficjalnych zapelniczonych, na galerii trochę żydów — w sumie więcej ludzi na scenie niż widzów. Mimo to Dygas, prezes Z.A.S.P.-u, pobiera 4000 zł. miesięcznie z obowiązkiem ukazywania się pustym krzesłem 48 razy w roku. Wypada zatem po 1000 zł. za jedno otwarcie gardła. Gruszczyński ma indentyczny kontrakt. Niema się co dziwić, że magistrat postanowił nieodwołalnie zwinąć operę. Choć raz inteligentne poniesienie! Z drugiej strony naturalnem są również wraże okrzyki p. Dygasa, że zabija się sztuką, że kraj zidjoczeje, że Warszawa będzie kamertonką. Pewnie, że przykro mu tracić te wieczory tysiąc złotych. Ale magistrat ma pilniejsze wydatki niż łożenie na luksus słowicy.

Misjonarze w ręku komunistów chińskich

HANKOU. PAT. — Do kłeski strasznej powodzi, która nawiedziła całą dolinę Yang-Tse i pozabawia chleba i dachu nad głową miliony mieszkańców, dołączyła się teraz jeszcze klęska bandytyzmu oraz wzmożonej działalności komunistów, którzy korzystają ze strasznego położenia wieśniaków i dokonywują wielu kradzieży i mordów.

Auto z żołnierzami wpadło do rowu

Pod Siemiatyczami w czasie wyjazdu na szesze Wilno — Grodno przy wymianiu furmanki, auto wojskowe wiozące oddział żołnierzy wpadło do rowu, przysięgniając jadących.

Przedwczesny wybuch pocisku

W obozie wojskowym w Łesiejźnie wybuchł pocisk. Z obsługi otrzymał rany porucznik Czapelski i kanonier Kadalec.

Przygotowania do budowy „Wołgostroju“

Do lutego przyszłego roku ma zostać wykończony wstępny projekt budowy największej na świecie hydroelektrowni na Woldze, w okolicy Samarskiej Łąki. Prace przygotowawcze, rozpoczęte zostaną już z początkiem roku 1932 a w roku następnym pracować się będzie już w całej pełni.

Dokoła afery Woldemarasa

POWÓDZTWO CYWILNE KRAVECA. — MOWA PROKURATORA. — KOBIECIA PRZYCYNĄ NIEPOWODZEN Woldemarasa. — WYURZENIA P. MATYLDY Woldemaraszowej.

Jak donosi „Lietuvos Zinios“, właściciel hotelu Continental Kravec, który utracił 25 proc. zdolności do pracy, zgłosił przeciwko Wojtkiewiczowi powództwo cywilne w wys. 12 tys. litów.

Przemówienie prokuratora wywarło na oskarżonych przynajmniej takie wrażenie. Woldemarasz, wychodząc z sali wraz ze swym obrońcą Chorążym ocalał prócz z czoła. Maczajnika idąc z towarzyszami gniewnie mówił o roli Wojtkiewicza w całej sprawie.

Matylda Woldemaraszowa udzieliła korespondentowi „Journal de Rouen“ wywiadu w sprawie politycznych powodów swego meża. Woldemaraszowa oświadczyła, że

2 letnia Szkoła Gospodarstwa Domowego

Z. P. O. K. w Wilnie zostanie otwarta z dniem 10 września 1931 r. przy ul. Jagiellońskiej 35—3. zapisy tamże codziennie od 10—1 p. p.

„miał cześć z Hercogiem Luxemburskim ochocicie się“.

Wśród zieleni zamajaczyły duże, brunatne cielska. Suną majestatycznie, wolno, spokojnie.

Wśród matek brykają niezdarne cielątka. Opodal sunie zubr — byk. Jest ogromny.

Z tysiąca zubrów, które w dniu wybuchu wojny zamieszkiwały puszcze, jest dziś 10 sztuk.

Ale niezadługo będzie jedenaście. Już w tych dniach.

Wzborgaci się puszcza o jedno głupiutkie i niezaradne cielątko.

Zubr ojcze ogłada mnie dość nieufnie (nieufność była wzajemna), cofam się przeto za jodłą a za chwilę opuszczam macecznik.

4-klasowa Początkowa Szkoła Polsko-Francuska i Ogródka Dziecięcy. Trócka 7. Do szkoły przyjmowane są dzieci w wieku od 5 i pół, do Ogródka od 3 i pół do 6 lat.

Szkoła przygotowuje dzieci do 1-jej klasy Gimn. Państw. Rytmiczna Gimnastyka. Kancelaria czynna od 17 sierpnia do 11 października, prócz Niedzieli i świąt od godziny 11—12.

Początek zajęć szkolnych 3-go września. Opłaty za naukę zniżone.

W PUSZCZY

Chciałbym bardzo, ale to bardzo, w życiu spotkać tego gentlemana, który trudni się układaniami rozkładów jazdy pociągów na trasie Wilno — Białowieża, — nie dlatego, boi Boże, by poszkodować go na honorze i zdrowiu — nie, nie podobnego, jedynie li dlatego, by mu wytłumaczyć absurdalność całego rozkładu pociągów.

Bo proszę posłuchać: O godzinie 2-jej po północy pociąg wyrusza ze swej gardedzieli podróży w Hajnowce (miasto gdzieś hen na horyzoncie, a w mieście niema hotelu).

Podróżni do Białowieży skupiają się w bufecie, w którym nie niema, bo wszystko „wyszło“ i oczekują na pociąg, który o godz. 6.5 rano powiezie ich do odległej o 14 km. Białowieży.

No nic, ale dojeżdżamy. Od Hajnowki jedziemy się do serca puszczy Białowieży lasem, mocno przez zaborców powystrzępianym, aż po półgodzinny drgań konwulsyjnym w pociągu, pamiętającym ostatniego z Jagiellonów, stajemy w Białowieży.

Korzystam z uprzejmości Dyrekcji Lasów, która gościnnie otwiera przedemną wrota puszczy i przedudownego rezerwatu.

Dwa gnadosze i lekko niosący powóz, suną przez jasną polanę pałacową, ku bramie z napisem „Park Narodowy“.

I tu kończy się świat i pojęcia XX wieku. Suniemy w mrok, w którym drzemie puszcza. — Kolumnady dębów i jodeł, których kapitele korony dystylują światło słoneczne, tworzą przedsienek tej świątyni natury.

Kierownik rezerwatu wskazuje mi ręką na prawo. — Poza zwalami i wyrotami drzew ogromnych, na tle zieleni widnieje złota plama jelenia.

Jest to szesnastak, samotnik. Nie lubi

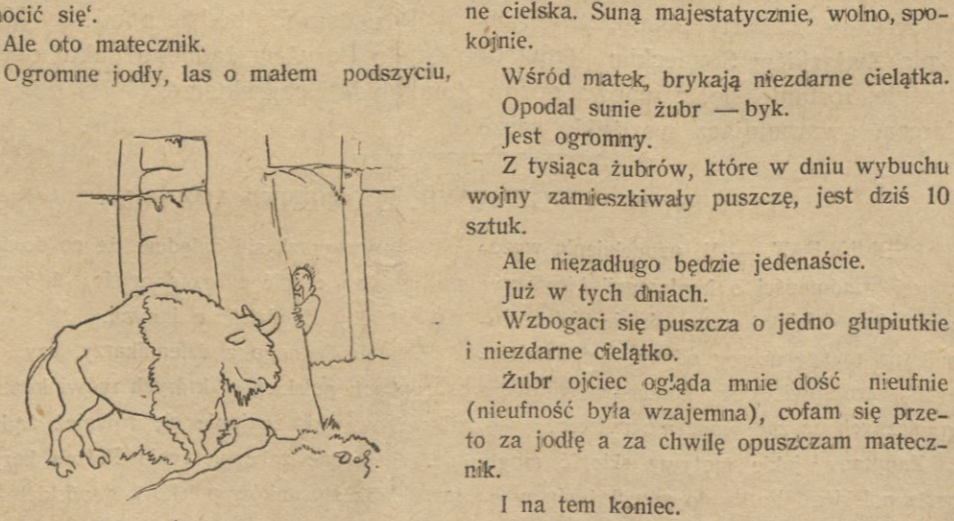
Tatka!

Będziesz pi-i-i-i-c — Będziesz pi-i-i-i-c — zapytuje „mama“ słowik małżonka na gałęzi. Słowik „mają“ i zanieśli „tata“ odpowiada, namiętnym statcattem „— a tak, a tak, a tak“.

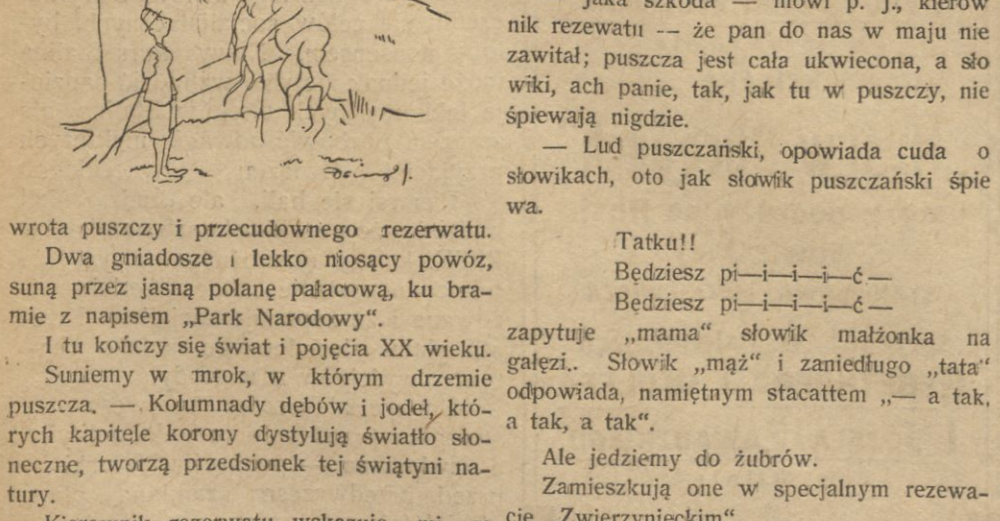
Ale jedziemy do zubrów. Zamieszkuje one w specjalnym rezerwacie „Wierzynieckim“.

Stary, miły strzelec w wojskowej postawie wita nas i umiła pogawędką drogę do zubrowego macecznika.

Trzydzieści pięć lat w puszczy służy i



W dalsi widnieje polana. Cicerone mój znika dając wskazówki, jak się zachowywać. Za chwilę loskot i trzask łamanych gałęzi zwiastuje nadejście stada.



Wrota puszczy i przedudownego rezerwatu. Dwa gnadosze i lekko niosący powóz, suną przez jasną polanę pałacową, ku bramie z napisem „Park Narodowy“.

I tu kończy się świat i pojęcia XX wieku. Suniemy w mrok, w którym drzemie puszcza. — Kolumnady dębów i jodeł, których kapitele korony dystylują światło słoneczne, tworzą przedsienek tej świątyni natury.

Kierownik rezerwatu wskazuje mi ręką na prawo. — Poza zwalami i wyrotami drzew ogromnych, na tle zieleni widnieje złota plama jelenia.

Jest to szesnastak, samotnik. Nie lubi

Tatka!

Będziesz pi-i-i-i-c — Będziesz pi-i-i-i-c — zapytuje „mama“ słowik małżonka na gałęzi. Słowik „mają“ i zanieśli „tata“ odpowiada, namiętnym statcattem „— a tak, a tak, a tak“.

Ale jedziemy do zubrów. Zamieszkuje one w specjalnym rezerwacie „Wierzynieckim“.

Stary, miły strzelec w wojskowej postawie wita nas i umiła pogawędką drogę do zubrowego macecznika.

Trzydzieści pięć lat w puszczy służy i

Kurjer Gospodarczy Ziemi Wschodnich

Udział województwa wileńskiego w świadczeniach na rzecz skarbu

3. PODATEK PRZEMYSŁOWY

(Początek patrz Nr.Nr.: 152, 153 i 197)

Podatek przemysłowy, zanim uzyskał formę dziś obowiązującą, przechodził rozmaite zmiany. Moc obowiązująca zasadniczej ustawy z 17 grudnia 1921 r. rozciągnięta została na Ziemię Wileńską w roku 1922 (rozporządzeniem rady ministrów z 19 czerwca 1922 r.). Obecnie po gruntownej nowelizacji, podstawą prawną wymiaru podatku przemysłowego stanowią ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. Nr. 79, poz. 550).

Podatek przemysłowy, zanim uzyskał formę dziś obowiązującą, przechodził rozmaite zmiany. Moc obowiązująca zasadniczej ustawy z 17 grudnia 1921 r. rozciągnięta została na Ziemię Wileńską w roku 1922 (rozporządzeniem rady ministrów z 19 czerwca 1922 r.). Obecnie po gruntownej nowelizacji, podstawą prawną wymiaru podatku przemysłowego stanowią ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym (Dz. U. Nr. 79, poz. 550).

Nim przejdziemy do wykazania obciążenia z tytułu podatku przemysłowego — zaznajomimy się przedtem

Świadczenia przemysłowe wydane w Okręgu I. S. w Wilnie na:

Table with columns: WYSZCZEGÓLNIENIE ŚWIADCTW, rok 1927, rok 1928. It lists various categories of industrial contributions and their values for 1927 and 1928.

W roku 1928-ym w porównaniu do roku 1927 ogólna liczba świadczeń przemysłowych rocznych i półrocznych spadła, natomiast wpływy z tego tytułu wzrosły.

Komitet Obywatelski Zwalczenia Bezrobocia w Wilnie

Dnia 25-go sierpnia b. r. odbyło się w lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie posiedzenie Sekcji dostarczania i podzielu pracy Komitetu Obywatelskiego Zwalczenia Bezrobocia pod przewodnictwem p. dr. Maleszewskiego, na którym obecni byli przedstawiciele urzędów i instytucji państwowych, organizacje gospodarczych, inspekcji pracy, związków zawodowych robotniczych i inni.

Zgodnie z zdaniami memoriału — może się przyczynić do zlagodzenia bezrobocia. Uchwalono porozumienie z Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczą, celem uzyskania szereg dodatkowych danych, niezbędnych do wyświetlenia tej sprawy.

Karabiny maszynowe zagradzają powrót do Polski

masakra chłopów usiłujących uciec z Sowietów

Kolo Rakowa starała się przejść przez granicę grupa chłopów, którzy niedawno zbiegli do Sowietów. Uciekających zauważyła straż sowiecka i zaczęła strzelać z karabinu maszynowego.

Opowiadają oni, że zbiegli z etapu z pod Krajska, dowiedziawszy się, że z obozu koncentracyjnego, założonego w tem mieście wysłano już do Płocka na przymusowe roboty większą grupę poprzednio zbiegłych za granicę.

Krwawa walka z włamywaczem

STRZAŁY I POŚCIG NA UL. SIERAKOWSKIEGO

Wczoraj w nocy do mieszkania urzędnika bankowego p. St. Ladzowicza przy ulicy Sierakowskiego 14, wdarł się przez okno złodziej z zamiarem wyniesienia garderoby i innych co cenniejszych przedmiotów.

W trakcie gdy złodziej plądował mieszkanie, szmery zbudził śpiącego p. Ladzowicza, który widząc tuż przy sobie nieznanego osobnika, zorientował się odrazu co do jego zamiarów i chciał go zatrzymać.

Wobec tego, że rewolwer p. Ladzowicza znalazł się w ręku opryszka doszło do walki wręcz, w trakcie której napastnik zadał Ladzowiczowi cios nożem w rękę.

nia rabusia, a gdy wyrwał mu się z ręk i począł uciekać, ściął go czas dłuższy alarmując jednocześnie sąsiadów. Na ulicy przyłączył się do pościgu poster. III komisariatu Józef Plichta, który widząc, że rabuś może uciec, zaczął strzelać w jego kierunku.

Wobec tego, że rewolwer p. Ladzowicza znalazł się w ręku opryszka doszło do walki wręcz, w trakcie której napastnik zadał Ladzowiczowi cios nożem w rękę. Mimo otrzymanej rany napadnięty nie zrezygnował z zamiaru przytrzymania

KRONIKA

NIEDZIELA DZIS 30 Ścig. św. J. Jutro 14 szczepn.

godz. 12 — 2 (Wilno ul. Żeligowskiego 1—2). Egzamina wstępne odbędą się dnia 2 i 3 września. Dla zwycięzców od kl. IV gimnazjalny kurs łaciny i matematyki, a od kl. V nauka pisania na maszynie.

Organizuje się Ogródek Dziecięcy na Antokolu dla dzieci w wieku 3 i pół do 6 lat. Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od 10 — 13 i od 15 — 17. Ul. Złoty Róg J3 m. 1.

SPOSTRZEŻENIA ZAKŁADU METEOROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE

z dnia 29 sierpnia 1931 r. Ciśnienie średnie 760. Temperatura średnia +17. Temperatura najwyższa +20. Z Temperta najniższa +16. Opad w mm. — Wiatr: północno-wschodni. Tendencja: wzrost. Uwagi: rano pochmurno, wieczorem pogodnie.

NABOZENSTWA

— Nabożeństwa w dniu rozpoczęcia lekcji. Nabożeństwo szkolne dnia 1 września z racji rozpoczęcia roku szkolnego odbędzie się w kościele św. Jana dla szkół średnich męskich o godz. 9 min. 30, a dla szkół średnich żeńskich w kościele św. Jerzego, o godzinie 9 m. 15.

URZEDOWA

— Synagoga Główna została otwarta. Wojewoda wileński p. Z. Beckowicz, po dokładnym zapoznaniu się ze sprawą konfliktu pomiędzy zarządem gminy żydowskiej w Wilnie, a b. zarządem Synagogi Głównej o zarządzanie jej sprawami i po wysłuchaniu opinii przedstawicieli gminy oraz niektórych członków b. zarządu Synagogi, jak również będąc w posiadaniu protokołu porozumienia, zawartego w dniach ostatnich pomiędzy przedstawicielami gminy żydowskiej i przedstawicielami b. zarządu Synagogi, polecił Staroście Grodzkiemu w Wilnie zarządzić zdjęcie pieczęci z lokalu biura Synagogi Głównej oraz utwierdzić zarząd gminy wileńskiej przystąpienie do objęcia zarządu Synagogi na zasadach, zawartych we wspomnianym protokole porozumienia.

SZKOLNA

— Kurs przygotowawczy do I kl. gimn. Przy Kolegium O.O. Jezuitów, Wielka 58 istnieje dla uczniów, uczących się prywatnie, prywatny kurs przygotowawczy do I kl. gimnazjalnej. Kurs rozpoczyna się dnia 1 października. Zgłoszenia przyjmuje Rektor Kolegium O.O. Jezuitów.

Róbcie w domu

smaczne, zdrowe i łatwe do zrobienia WINA z jabłek i żyta, oraz MIODY i PIWA Broszury, przepisy szczegółowe, drożdże, pożywki, oraz praski, gniotowniki i wszelkie inne przybory znajdujące się w składzie Zygmunta NAGRODZIWO WILNO, Zawalna 11-a. Żądajcie cenników. Przesyłka pocztą za załączeniem.

ROczne KURSy HANDLOWE M. PRZEwŁockIEJ w Wilnie Zarząd powyższych kursów, egzystujących od 1919 roku, zawiadania, iż za pałsi przyjmuje sekretarjat Kursów codziennie w godz. 17—19, w lokalu Szkoły Pisania na maszynie przy ul. Mickiewicza 22—5. Tel. 16-02.

Teatr i Muzyka — Teatr Miejski w „Lutni”. Ostatnie przedstawienie „Mam prawo odejść”. Dziś o godz. 8 min. 15 wiecz. ukaże się doskonała sztuka Maughama „Mam prawo odejść” w wykonaniu Małyńczyszyn, Sawickiej, Severinówny, Szurszewskiej, Mileckiego, Pichelskiego, Lubiakowskiego, oraz dyr. Zelwerowicza, który arcyciekawą nowostkę tę wprawa dzieł na scenę wileńską, dając jej niezwykle oryginalne ujęcie reżyżerskie.

teżącym do Wolicyńskiego Wincentego (Gedyminowska 50) powstał pożar. Pastwą ognia padł drewniany dom parterowy oraz przyległe do niego składy. Straty wynoszą 10 tysięcy zł. Pożar ugasiła zawezwana straż ogniowa. Wypadków z ludźmi nie było. Przyczyna pożaru — nieostrożne obchodzenie się z ogniem.

Zmieszkanie Kosińskiego Witolda (Sztepińskiego 9) skradziono 40 zł. Sprawcę surowica Józefa (Piłsudskiego 11) ze skradzionymi przedmiotami zatrzymano.

Wypadek w ciągu doby. Za czas od dn. 28 bm, godz. 9, do 29 bm, godz. 9 zanotowano w Wilnie ogółem wypadków 30. W tem kradzieży 8, przekroczeń adm. 7, opiłstwa 10.

Wypadek w ciągu doby. Za czas od dn. 28 bm, godz. 9, do 29 bm, godz. 9 zanotowano w Wilnie ogółem wypadków 30. W tem kradzieży 8, przekroczeń adm. 7, opiłstwa 10.

Wypadek w ciągu doby. Za czas od dn. 28 bm, godz. 9, do 29 bm, godz. 9 zanotowano w Wilnie ogółem wypadków 30. W tem kradzieży 8, przekroczeń adm. 7, opiłstwa 10.

Wypadek w ciągu doby. Za czas od dn. 28 bm, godz. 9, do 29 bm, godz. 9 zanotowano w Wilnie ogółem wypadków 30. W tem kradzieży 8, przekroczeń adm. 7, opiłstwa 10.

Wypadek w ciągu doby. Za czas od dn. 28 bm, godz. 9, do 29 bm, godz. 9 zanotowano w Wilnie ogółem wypadków 30. W tem kradzieży 8, przekroczeń adm. 7, opiłstwa 10.

Wypadek w ciągu doby. Za czas od dn. 28 bm, godz. 9, do 29 bm, godz. 9 zanotowano w Wilnie ogółem wypadków 30. W tem kradzieży 8, przekroczeń adm. 7, opiłstwa 10.

Gimnazjum koedukacyjne dla dorosłych im. ks. PIOTRA SKARGI Wilno, ulica Mickiewicza 22 (lokal gimnazjum E. Dzieścielskiej). Przyjmuje kandydatów od lat 18-tu do klas od 4—8-jej włącznie.

Dziecko w gorączce WYMKNĘŁO SIĘ Z DOMU I OMAL NIE ZGINĘŁO POD KOPYTAMI KONIA Jedenastoletni Chaim Solowski (Strasza 10) chory od kilku dni, pod wpływem trawiącej go gorączki wyszedł lub, noc, podczas snu rodziców, z domu i błądził aż do rana po krętych uliczkach dzielnicy żydowskiej.

Koncesjonowane przez Kuratorjum O. S. W. przy Stowarzyszeniu Chr.-Nar. Nauczycielstwa Szkół powsz. Koedukacyjne kursy wieczorowe im. A. Mickiewicza dla młodzieży i dorosłych w zakresie pełnej 7-klasowej szkoły powszechnej.

List do Redakcji Szanowny Panie Redaktorze! Składając wyrazy podziękowania za miłą i życzliwą, jaką Szanowny Pan Redaktor i Jego poczytne pismo okazują mi, pragnę serdecznie poprosić o łaskawe umieszczenie załączonego naszego pogażenia.

Japoński prozek KATOL radykalnie tępi muchy, komary, pchły, PŁUSKWEY, PRUSAKI, mszyce na kwiatkach i wszelkie inne robactwo. KATOL sprzedaje się w Skład. Aptecz. i Apt. Przedstawiciel Katolu H. Wojtkiewicz, Wilno, Kalwaryjska 21.

Przygotowawcza Szkoła do gimnazjum Bohdana Jankowskiej-Machewiczowej MICKIEWICZA 7—2 Przyjmuje zapisy codziennie 11—1 i 4—5 Początek zajęć 3 września

Oflary Zamiast kwiatów na trumnę s. p. Aleksandra Wańkowicza składają na najuboższych Janostwo Offenbergowie zł. 20.

Koncesjonowane przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego, Koedukacyjne Kursy Wieczorowe im. KOMISJI EDUKACJI NARODOWEJ ul. Uniwersytecka 9 pod protektoratem Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie od dnia 20 sierpnia r. b. przyjmuje zapisy na rok szkolny 1931—32 do wszystkich klas gimnazjum typ matematyczno-przyrodniczy i humanistyczny, system półroczny.

NIEDZIELA, DNIA 30 SIERPNI

10,15 Transmisja dzwonów i nabożeństwa z Bazyliki wileńskiej. Chór katedralny pod dyrykcją prof. W. Kałnowskiego. Transmisja na Warszawę.

PONIEDZIAŁEK, DNIA 31 SIERPNI

12,05 Muzyka operowa (płyty). Tworzy Wagnera, Borodina, Verdiego, Różyckiego, Pucciniego i innych.

OGŁOSZENIE
Komisja Zdrojowa w Druskiénikach ogłasza konkurs na dokonanie pomiarów i sporządzenie planu pomiarowego miejscowości kuracyjnej Druskiéniki według wymagań Ministerstwa Robót Publicznych.

Sprzedaje się plac przy ul. Kalwaryjskiej 162, obsz. 1 dzies. Można częściami. O warunkach ul. Wileńska 15 m. 3 lub ul. Ogórkowa 46. (koniec).

Tanie meble
Polska pracownia koszykarska poleca: meble miękkie, twarde, laceny, żardnierki, dziecięce mebelki oraz najrozmaitsze wyroby

Fabryka i skład mebli W. Wilenkin i S-ka
Spółka z ogr. odp. Wilno, ul. Tatarska 20, dom własny, istnieje od 1843.

Najlepszą Cegłę
bo z cegielni „Dworzany”
tanie sprzedaje inżynier F. KOCH

SKLEP SUKIENNY GOLBER BENGEL
NIEMIECKA 25.
NADESZŁY OSTATNIE NOWOŚCI NA SEZON JESIENNY I ZIMOWY DAMSKICH I MĘSKICH MATERJAŁÓ

Malarze pokojowi i tapicerzy
mogą rocznie setki złotych ubocznie zarobić, przez pouczenie swych klientów o zasadach czystości i uwolnienia mieszkań od pasożytów.

Uwaga!
szkół, internatów, osób poszukujących mieszkań, wynajmujących mieszkania, pokoje i t. p.

JÓZEF KŁODECKI
Zamkowa Nr. 17 (Obok Kościoła św. Jana). Tel. 928.

OSTRZEŻENIE
Pewne Firmy w Wilnie rozlewa swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów

OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 7-go rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. Połockiej 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 4 września 1931 roku, o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Rudnickiej 25, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego firmy Maks Kantorowicz i Szajma Fiszer, składającego się z materiałów piśmiennych, oszacowanego na sumę złotych 501 gr. 20 na zaspokojenie pretensji firmy D/H. Gustaw Loth.

Fartuszk szkolne
najtaniej Jasińskiego 1-2. KOŁNIE-RZYKI od 75 gr. Tamże plisowanie i dekatoryzowanie materiałów

Sklep materiałów piśmiennych „ELEONORA”
WILNO, ul. ŚW. JANKA 1.
Poleca na rok szkolny zeszyty bruljony, bloki rysunkowe, tektury, tornistry, kredki kolorowe, farby deszczalne i szkolne, ołówki, ośbaki i t. d. Ceny umiarkowane.

Najkorzystniej
kupuje się towary gwarantowanej jakości u GŁOWIŃSKIEGO. Polecamy tweedy na kostiumy i suknie, jedwabie sztuczne, sukniowe, paltowe i jedwabie surowe, perkalę w pięknych deseniach, materiały mundurkowe. UWAGA — WILEŃSKA 27

PIANINA, FORTEPIANY I FISHARMONJE
KRAJOWE I ZAGRANICZNE TYLKO, GWARANTOWANEJ JAKOŚCI SPRZEDAŻ WYNAJĘCIE

Rękawiczki
imitacja duńskich, najpiękniejszy krawał, najmniejszy szal nabejdziej pan w Polskiej Składnicy Galanterijnej Franciszka Frlczki

NIE ZAPOMNIJ
nabyć losu
wielkiej 5 klasy 23 Loterji Państwowej

PRZY REUMATYZMIE, ARTRETYZMIE, CUKRZYCY, CHOROBY WĄTROBY, ŻOŁĄDKA, NEREK
NIEZASTĄPIONE SA naturalne wody, sól, comprimés i pastylki Vichy-Etat

OSTRZEŻENIE
Pewne Firmy w Wilnie rozlewa swoje małowartościowe piwo w używane butelki „Patent” ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ŻYWCU i wprowadza tem w błąd Sz. Konsumentów

PIWA ŻYWIECKIEGO
na oryginalną etykietę i korek z firmą Arcyksiążęcy Browar w Żywcu

POPIERAJCIE
Dr. Janina HRYNIEWICZOWA
L.O.P.P. Łukiewicz
LEKARZE
choroby weneryczne i skórne

OGŁOSZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie 7-go rewiru, zamieszkały w Wilnie przy ul. Połockiej 14 m. 3, zgodnie z art. 1030 U. P. C. obwieszcza, iż w dniu 4 września 1931 roku, o godzinie 10 rano w Wilnie przy ul. Rudnickiej 25, odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego firmy Maks Kantorowicz i Szajma Fiszer, składającego się z materiałów piśmiennych, oszacowanego na sumę złotych 501 gr. 20 na zaspokojenie pretensji firmy D/H. Gustaw Loth.

Dźwiękowy KINO-TEATR „HELIOS”
ul. WILEŃSKA 38. Tel. 926.

Dźwiękowe kino „MOLLYWOOD”
Mickiewiczza 22. tel. 15-28

Dźwiękowe KINO „CASINO”
WIELKA 47. tel. 15-41

Dźwiękowy KINO-Teatr „STYLWY”
Wielka 36

Do wynajęcia
1) Sklep, 2) mieszkanie dwupokojowe-sprzedam tanio urywać z kuchnią—nadaje dzień sypialni, modny się na biuro, 3) 3-pokój owalny, krzesła, koje przyzwyczajone umeblowane mahoniowy, błowne event. bez garnitur miękkich mebli z używalnością bl. serwis, obrazy, f. kuchni. Wileńska 15, u ranki, drzewo fikus i inne sprzęty. Mickiewiczza 42 m. 9. Ogł. dać cały dzień.

Mieszkanie 3 pokojowe odnowione z wygodami do wynajęcia. Ul. Krakowska Nr. 51. Informacje u dozorcy.

Mieszkanie 7-10 pokojowe do wynajęcia od 1 września r. Oddzielne wejście. Wygodami. Świeżo odremontowane. sonecznik. W widoku na Wilję. Mickiewiczza 62—10

Mieszkanie 2, 4, 5, 6 i 7 pokojowe do wynajęcia, ul. Ofiarna 2. Informacje u dozorcy.

Mieszkanie z 3-ch pokojami w wszelkich wygodami do wynajęcia, ul. Swiętego 8. Dowiedzieć się u właścicieli.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, 2 łazienki, 2 pokoje z wygodami do wynajęcia. Antokolska 33. Dozorca wskazuje.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, 2 łazienki, 2 pokoje z wygodami do wynajęcia. Antokolska 33. Dozorca wskazuje.

Ramon Novarro w arcydziele Alice Terry
D z i ś! Bożyszcze kobiet, ulubieniec tłumów z udziałem prześliznięj Alice Terry
Nad program: Atrakcje dźwiękowe. Ceny na pierwszy seans: balkon 50 gr. parter 80 gr., na pozostałe seansy balkon 60 gr., parter od 1 zł. Początek o g. 4, 6, 8 i 10,20.

ROZKOŻNA DZIEWCZYNA
D z i ś! przepiękna farsa dźwiękowa w roli głównej ANNA ONDRA
Nad program: Dodatek rysunkowy i tygodnik „Paramount”. Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

WALC MIŁOŚCI
Ulubieniec kobiet Willy Fritsch i przepiękna bohaterka filmu „Droga do raju” Liljana Harvey w czarującym dźwiękowym
Udział biorą: Julja Serda, Hans Junkierman, G. Aleksander, słynna tancerka Marjańska Wink oraz 2 znakomite Jazz-band. Nad program: Wkzchświatowy dodatek dźwiękowy „Foza”. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.15. Następnym program: przebieg dźwiękowy „Niebezpieczny romans”

WIECZNY PŁOMIEN
Dziś! Najnowsze 100 proc. dźwiękowe arcydzieło jakiego jeszcze Wilno nigdy nie oglądało! Poraz pierwszy w dziejach kinematografii został udźwiękowiony i sfilmowany niezbadany kraj Nowa Zelandja wraz ze wszystkimi swymi tajemnicami. Egzotyczny dramat w 8 akt. na tle autentycznych przeżyć p. t. WIECZNY PŁOMIEN plemiń tubylczych, przędące typy o klasycznych nagłych kształtach! Nad program: Najnowsza sensacja ulubionego bohatera WILJAMA DESMONTA p. t. „Pościg w płomieniach” Przepiękny dramat w 8 aktach.

NOWOOTWARTY KONSYGNACYJNY DOM TOWAROWY FABRYK WŁÓKIENNICZYCH
Z. KAZASKI
WILNO, WIELKA 36 (BYŁY LOKAL G. MOLENDY)
REPREZENTACJA FIRM:
FRYDERYK TISLOWITZ, Bielsko Fabryka sukna
F. RABINOWICZ I SYNOWIE, Bielsko Fabryka sukna i wyrobów modnych
KAROL BETTER, Bielsko, BIELSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WYROBÓW DYWANÓW Fabryka sukna, towarów modnych i wojskowych Bielsko
M. NAJMAN, Łódź Fabryka wyrobów pluszowych i kotiku z a w i a d a m i a,
I innych fabryk krajowych
że na nadchodzący sezon Jesienny i zimowy
został bogato zaopatrzony w materiały damskie i męskie
Obicia meblowe moky, komplety, pokrywy, narzutki i inne pluszowe oraz gobelinowe wyroby
Dywany ręcznej roboty, wiązanych na sposób perski Materjały na bieleżne, jedwab naturalny i sztuczny i inne artykuły.
HURT I DETAL. CENY FABRYCZNE.

Do wynajęcia
1) Sklep, 2) mieszkanie dwupokojowe-sprzedam tanio urywać z kuchnią—nadaje dzień sypialni, modny się na biuro, 3) 3-pokój owalny, krzesła, koje przyzwyczajone umeblowane mahoniowy, błowne event. bez garnitur miękkich mebli z używalnością bl. serwis, obrazy, f. kuchni. Wileńska 15, u ranki, drzewo fikus i inne sprzęty. Mickiewiczza 42 m. 9. Ogł. dać cały dzień.

Mieszkanie 3 pokojowe odnowione z wygodami do wynajęcia. Ul. Krakowska Nr. 51. Informacje u dozorcy.

Mieszkanie 7-10 pokojowe do wynajęcia od 1 września r. Oddzielne wejście. Wygodami. Świeżo odremontowane. sonecznik. W widoku na Wilję. Mickiewiczza 62—10

Mieszkanie 2, 4, 5, 6 i 7 pokojowe do wynajęcia, ul. Ofiarna 2. Informacje u dozorcy.

Mieszkanie z 3-ch pokojami w wszelkich wygodami do wynajęcia, ul. Swiętego 8. Dowiedzieć się u właścicieli.

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, 2 łazienki, 2 pokoje z wygodami do wynajęcia. Antokolska 33. Dozorca wskazuje.